

Święty Melchior Grodziecki, a Stara Wieś

Święty Melchior Grodziecki, jezuita i męczennik, poprzez koligacje rodzinne był związany ze Starą Wsią. Postaram się tu przedstawić dzieje rodziny Grodzieckich powiązanych ze Starą Wsią i przypomnę życiorys św. Melchiora Grodzieckiego.



Święty Melchior Grodziecki

W opracowaniu dotyczącym rodu Starowieyskich herbu Biberstein wspominałem już, że właścicielem Starej Wsi Dolnej na początku XVI w. był Andrzej (Jędrzej) Starowieyski herbu Nowina (nie Biberstein), którego żoną była Helena z Wilczków. Nie miał on syna, a tylko cztery córki. Jedną z nich Salomea wyszła za Łukasza Bibersteina z Bojszów, druga Anna za jego brata Mikołaja Bibersteina, z którym osiedli w Starej Wsi i dali początek rodu Starowieyskich herbu Biberstein, a trzecia Helena poślubiła Macieja Grodzieckiego i była babką św. Melchiora Grodzieckiego.

Helena Starowieyska herbu Nowina urodziła się zapewne w Starej Wsi Dolnej i tu spędziła młodość, aż do zamążpójścia. Wyszła za mąż przed 1525 r., gdyż w tym roku urodził się jej najstarszy syn Jan.

Mężem Heleny był Maciej Grodziecki (Grodecki) herbu Radwan, kasztelan cieszyński, pan na Grodźcu koło Skoczowa, którego ród wywodził się z Brodu koło Lanckorony. Można przypuszczać, że Maciej trafił do Starej Wsi poszukując żony katoliczki, gdyż rodzina Grodzieckich była jedną z nielicznych w tym czasie katolickich rodzin szlacheckich na Śląsku Cieszyńskim. Natomiast Starowieyscy byli przykładnymi katolikami i budowniczymi kościoła w Starej Wsi.

Maciej w roku 1542 r. w wspomnianym Grodźcu na miejscu dawnej warowni rozpoczął budowę zamku, którą dokończył w 1580 r. jego syn Henryk, ojciec św. Melchiora. Zamek ten po dobudowaniu drugiego piętra i kilku przebudowach dotrwał do dziś. Współcześnie z zamkiem wybudowano obok kościół św. Bartłomieja, którego fundatorem był wspomniany Henryk, a którego resztki można zobaczyć i dziś.

W podziemiach tego kościoła w kryptach pochowano wielu przedstawicieli rodu Grodzieckich i miało się tu znajdować niegdyś około 20 epitafiów tegoż rodu. Tu spoczęła zapewne i Helena, a na pewno jej syn Henryk, którego płytę nagrobną w 1911 r. przeniesiono do nowego kościoła i wmurowano w jego przedsionku.

Helena wraz z mężem i trzema synami: Janem, Wacławem i Henrykiem, mieszkała w tymże Grodźcu.

Maciej zmarł przed 1560 rokiem. Helena w roku 1560 przekazała synowi Henrykowi trzecią część swojego majątku. Ostatecznie po 1574 r., po śmierci brata Jana, Henryk stał się właścicielem całego Grodźca.

Helena musiała być dobrą i wyjątkową matką i babcią, skoro wychowała tak wspaniałych synów i wnuków. Stan duchowny obrało dwóch z jej trzech synów, w tym jeden Jan został biskupem ołomunieckim i trzech z pośród pięciu wnuków, z których jeden Melchior został kanonizowany.

Biografowie św. Melchiora właśnie jej przypisują wielki wpływ na wychowanie wnuka, późniejszego świętego, którym opiekowała się po wczesnej śmierci rodziców.

Życiorysy wspomnianych trzech synów, jako wyjątkowe, warto tu w skrócie przytoczyć.

Najstarszy Jan, urodzony w 1525 r., przebywał w otoczeniu biskupa Stanisława Hozjusza i w jego orszaku, jako jego osobisty sekretarz, brał udział w obradach Soboru Trydenckiego (1545-1563). Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie filozofię i teologię, a następnie w Padwie i Rzymie, gdzie uzyskał stopień doktora obojga praw. Był kanonikiem gnieźnieńskim, a także wrocławskim, warmińskim, proboszczem katedry w Brnie i dziekanem kapituły w Głogowie. W roku 1572 został biskupem ołomunieckim, piastując urząd ordynariusza ołomunieckiego i metropolity morawskiego. Przetłumaczył z greckiego na łacinę Katechezy biskupa jerozolimskiego Św. Cyryla, które zostały wydane drukiem w Antwerpii w 1564 r. Zmarł w 1574 r. otruty podstępnie przez wrogów.

Drugi z synów Wacław urodził się w Grodźcu prawdopodobnie w 1535 r. Studiował na Akademii Krakowskiej i w Lipsku. Podczas pobytu w Lipsku wykonał swą słynną mapę Polski, poświęconą i dedykowaną królowi polskiemu Zygmuntowi II Augustowi. Był autorem wielu innych opracowań kartograficznych, drukowanych wraz z powyższą mapą w najbardziej znanych ówczesnych europejskich atlasach. Prawdopodobnie w 1558 r. wyjechał do Rzymu, gdzie przebywał już jego brat Jan. W 1561 r. przez Pragę wrócił do Krakowa i tu ukończył studia z dyplomem magistra sztuk wyzwolonych. Uzyskał doktorat filozofii i obojga praw. W latach 70-tych XVI w. poświęcił się całkowicie karierze duchownej, dzierżąc liczne kościelne beneficja, głównie na Morawach. Był dziekanem kapituły w Brnie, kanonikiem wrocławskim i ołomunieckim, a wraz z bratem Janem współzałożycielem kolegium jezuickiego (domu nowicjackiego) w Brnie. Zmarł w Ołomuńcu 14.09.1591 r. i spoczywa w tamtejszej katedrze Św. Wacława w bocznej kaplicy bp. Stanisława Pawłowskiego w krypcie za ołtarzem.

Trzeci z synów Henryk (Indrzych, Ondrzej), kasztelan cieszyński, był żonaty najpierw z Zofią Markłowską z Żebraczy koło Czechowic, zmarłą krótko po ok. 1571 r., a później z Zofią Czamerową z Iskrzyczyna koło Cieszyna, z którą ożenił się przed 1578 r. W niektórych pozycjach Henrykowi niesłusznie nadaje się imię Andrzej i traktuje jako kolejnego syna Macieja i Heleny. Zmarł w Grodźcu w 1587 r. i został pochowany w podziemiach wspomnianego kościoła Św. Bartłomieja.

Dane dotyczące potomków Henryka są rozbieżne. Wydaje się jednak najbardziej prawdopodobne, że jego dzieci z pierwszego małżeństwa to: Piotr- prepozyt (proboszcz) w Brnie i kanonik ołomuniecki, Ludwik- też kanonik ołomuniecki, Fryderyk- zmarły bezpotomnie, Krzysztof- urodzony ok. 1571 r., starosta cieszyński, właściciel Grodźca i Bierów oraz Ludwika. Z drugiego małżeństwa urodzili się: Anna, Helena i zapewne Melchior, późniejszy święty. Krzysztof nie miał męskich potomków, tak więc wraz z jego śmiercią

zakończyła się historia słynnego szlacheckiego rodu Grodzieckich. Zamek Grodziec przejęła rodzina Marklowskich herbu Wieniawa.

Należy tu wspomnieć, iż z braku niepodważalnych dowodów na to, że św. Melchior był synem Henryka, istnieje również hipoteza mówiąca, że był synem rodziny mieszczańskiej.

Nieco dokładniej warto się zapoznać z życiorysem św. Melchiora Grodzieckiego.

Urodził się w Cieszynie w 1582 lub 1584 r. Tu rozpoczął naukę elementarną w katolickiej szkole parafialnej. Jak już wspomniano rodzice odumarli go wcześniej, tak więc jego wychowaniem zajęła się babcia Helena z Starowiejskich.

Z Grodzca Melchior wyruszył na studia i od 1595 r. kontynuował naukę w kolegium jezuickim w Wiedniu. W 1603 roku wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Jezusowego (Jezuitorów) w Brnie, założonego przez stryjów Waclawa i Jana, gdzie w roku 1605 złożył pierwsze śluby zakonne. Następnie uczył w kolegium jezuickim w Brnie i w Kłodzku, w seminarium nauczycielskim w Budziejowicach, po czym w 1608 r. powrócił znów do Kłodzka. W 1608 r. udał się na studia i zgłębiał różnego typu nauki w Neuhaus, w Pradze, w Brnie i w Kłodzku. W latach 1612-1614 kontynuował studia teologiczne w Pradze i tu w roku 1614 przyjął święcenia kapłańskie. Do 1618 r. pracował m.in. jako kaznodzieja i spowiednik w Pradze i okolicy, głosząc kazania w języku czeskim, którego nauczył się w brneńskim nowicjacie.

Po wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618-1648) w czerwcu 1618 r. jezuici zostali wygnani z Czech, natomiast w niecały rok później również z Moraw. Gdy jezuici, wśród których znajdował się Melchior Grodziecki, opuścili Brno, w mieście wybuchł pożar. Zostali sprowadzeni z powrotem i zaaresztowani pod zarzutem podpalenia. Po kilku dniach zostali wypuszczeni i rozeszli się w różne strony. Melchior podążył na Słowację do Humennego. Tam 16 czerwca 1619 r. złożył wieczyste śluby zakonne i tego samego roku został posłany w charakterze kapelana wojskowego dla wojsk cesarskich stacjonujących w Koszycach, oraz dla katolików węgierskich mieszkających w mieście. Gdy Koszyce zostały zajęte przez kalwina Jerzego I Rakoczego, na rozkaz władcy Siedmiogrodu Melchior został uwięziony wraz z ks. kanonikiem Markiem Kriżem (Węgrem) i jezuitą Stefanem Pongraczem (Chorwatem), pod zarzutem podżegania katolików przeciwko protestantom. W nocy z 7 na 8 września 1619 r. wszyscy trzej zostali poddani trwającym całą noc okrutnym torturom. Melchior odmówiwszy wyparcia się wiary katolickiej i przyjęcia kalwińskiej został ścięty toporem, ponosząc śmierć męczeńską w gronie trzech męczenników. Okaleczone, rozczłonkowane ciała zostały nad ranem wrzucone do dołu kloaczego. Zbrodnia wywołała oburzenie czeskich protestantów. Po naradzie rady miejskiej, zwłoki zostały przeniesione w inne miejsce i przysypane gruzem. Dopiero po klęsce Rakoczego ciała męczenników wydano katolikom. W marcu 1620 r. zostały przewiezione i złożone we franciszkańskim kościele w Alsó-Sebes koło Koszyc, a stamtąd w 1635 r. przewieziono je do Trnawy i złożono w klasztorze św. Klary. W 1784 r. szczątki przeniesiono do klasztoru sióstr urszulanek w Trnawie i tam znajdują się po dzień dzisiejszy.

Kult męczenników koszyckich rozpoczął się na Słowacji i na Węgrzech, a później rozszerzył się na Morawy i Śląsk. W roku 1628 r. rozpoczęto proces beatyfikacyjny. Dopiero jednak 15 stycznia 1905 r. papież Pius X uroczystie zaliczył Trzech Męczenników Koszyckich (Grodzieckiego, Pongracza i Kriżima) w poczet błogosławionych.

Kanonizację św. Męczenników Koszyckich ogłosił papież Jan Paweł II w dniu 2 lipca 1995 r., w czasie Mszy św. odprowadzanej na lotnisku w Koszycach.

Wspomnienie liturgiczne św. Melchiora Grodzieckiego przypada na 7 września.

W ikonografii św. Melchior Grodziecki przedstawiany jest w stroju zakonnym w scenie męczeństwa, wspólnie z towarzyszami.

Jadąc starą drogą od Bielska-Białej w kierunku Cieszyna, warto skrócić w Grodźcu w kierunku zamku, zwiedzić jego otoczenie, w tym położone bardzo blisko ruiny kościoła św. Bartłomieja, gdzie spoczywa zapewne Helena z Starowieyskich Grodziecka, nasza rodaczka. Relikwie św. Melchiora można uczcić w kościele pod jego wezwaniem w Brennej-Lachach oraz w kościele parafialnym w Grodźcu.

St. Gawlik, marzec 2015 r.